

Renault Arkana – francuski bawarczyk

Już jakiś czas temu naszą uwagę zwrócił samochód Renault Arkana. W Polsce jest to zupełnie nowy model, a zasługuje na zainteresowanie dlatego, że jest postrzegany jako klon BMW X4, w zamierzeniach producenta ma z nim konkurować. Postaramy się odpowiedzieć na pytanie, na ile ta akcja może się udać.

Sylwetka i wygląd zewnętrzny. Jest to bez wątpienia jeden z najładniejszych modeli w ofercie Renault nie licząc faktu, że wszystkie modele tego producenta są po prostu ładne. Auto robi świetne pierwsze wrażenie. Uwagę zwraca potężny przedni grill, a na pierwszy plan wysuwa się logo francuskiej marki. Sylwetka Arkany nawiązuje stylistyką do BMW X4, a wyraźny garb sprawia, że auto wygląda dość potężnie. Mocnym punktem nowego Renault jest z pewnością jakość wykonania. Spokojnie można mówić o jakości klasy premium, i to nawet w sytuacji, kiedy na desce rozdzielczej jest obecna błyszcząca czerń fortepianowa. Jej obecność jednak nie razi, a ona sama wydaje się być odporna na zarysowania, i absolutnie budzi respekt. Auto jest zbliżone rozmiarami do Hondy CRV. Dobrą widoczność zapewniają dość duże lusterka boczne.

Widoczność i miejsce w środku. Widoczność we wszystkich kierunkach jest dobra. Z przodu siedzi się po królewsku, aczkolwiek zawsze trzeba przeprowadzić regulację siedzeń. Osoby siedzące z tyłu nie powinny narzekać. Bagażnik jest duży i praktyczny, o pojemności 513 litrów. Po złożeniu tylnych siedzeń otrzymujemy 1296 litrów użytecznej przestrzeni. Żaden z wariantów nie oferuje bagażnika sterowanego elektrycznie. Możemy także regulować położenie tylnej kanapy. Fotele zarówno z przodu jak i z tyłu są komfortowe i wygodne. Inne niż w Hondzie, ale zdecydowanie wygodne. Tapicerka skórzana jest w opcji. Pasażerowie z tyłu mają do dyspozycji wygodny podłokietnik z uchwytami na kubki, są również gniazda usb.

Komfort podróży i ogólne wrażenie w czasie jazdy. Na plus zdecydowanie można zaliczyć wygodną pozycję za kierownicą i świetny, nowoczesny system multimedialny wyposażony w ekran 9 cali. Prawdziwa nawigacja, i to bez łaski. Układ zegarów jest czytelny, wszystkie przyciski rozmieszczone ergonomicznie. Do wyboru mamy tryb jazdy Eco, Normal oraz Sport. Gdy zmieniamy przyciskiem tryb jazdy, wirtualne zegary na

wyświetlaczu zmieniają kolor. Kierownica świetnie leży w dłoniach. Wytlumienie jest na właściwym poziomie nawet przy autostradowych prędkościach. Delikatne kołysanie nadwozia w czasie jazdy tylko podnosi komfort jazdy, nie wpływa ono negatywnie na stabilność pojazdu. Co więcej zawieszenie ma sztywność porównywalną do Hondy, bardzo radzi sobie na nierównościach.

Łatwość prowadzenia w kontekście pracy skrzyni biegów, układu kierowniczego, i silnika.

Auto łatwo się prowadzi, stabilnie trzyma się drogi, błyskawicznie reaguje na polecenia kierowcy. Wbrew pozorom auto jest zwawe i przy mocnym wciśnięciu pedału gazu ostro wyrывa się do przodu, aczkolwiek nie wciska w fotel jak w Hondzie. Silnik pracuje równo, bez szarpania. Automatyczna skrzynia biegów 7DCT pracuje cicho, a wbudowany tryb SPORT jest bardzo wydajny. Należy z czystym sumieniem powiedzieć, że auto ma świetne właściwości jezdne, a wyciszenie robi świetną robotę.

Docelowa grupa odbiorców. Jest to raczej auto dla osób ceniących sobie pewność prowadzenia, i komfort jazdy. To auto dla osób, które lubią mieć wybór. Auto godne polecenia dla rodziny z dwójką małych dzieci. Spokojnie można się też wybrać na większe zakupy, jak i w dłuższą trasę wakacyjną.

Ocena końcowa. Renault Arkana to kawał dobrego auta, mimo drobnych mankamentów. Wielkie wyrazy uznania za atrakcyjny wygląd, przyzwoite multimedia i nawigację. System bezkluczykowy jest bardzo wygodny, podobnie jak system start – stop. Auto wyróżnia się ciekawym, odważnym designem oraz bogato wyposażonym wnętrzem. Do wyboru mamy zarówno tradycyjne silniki spalinowe, jak i hybrydowe, co w czasach presji na pojazdy elektryczne jest bardzo istotne. Istotne, bo nie jesteśmy pozbawieni wyboru. Nie ma silnika diesla, ale zastanówmy się, czy jest on na tyle popularny, żeby dotkliwie odczuć jego brak.

Na zakończenie mojej recenzji spokojnie mogę napisać, że mamy tutaj super auto. Jeśli powiemy, że jest to klon BMW X4, to jest to bardzo udany klon, Wprawdzie Renault Arkana nigdy nie będzie autem premium, ale nie ma się czego wstydzić. Jakość wykonania nie budzi zastrzeżeń, i jest tak dobrze wykonany, jak tylko pozwoliła kwestia zachowania dobrej ceny. Nie odnosi się jednak wrażenia, jakby producent na cokolwiek

przyoszczędził. Silnik jest identyczny z tym znanym z Mercedesa GLA, ale turbina jest jedna, zamiast czterech, jak w Mercedesie. To właśnie przykład oszczędności, która jednak w żaden sposób nie wpływa na dynamikę auta. Czterocylindrowa jednostka 1.3l o mocy 140 KM spokojnie daje radę, i dostarcza niemałej przyjemności z jazdy. Zapytacie pewnie, skąd porównanie Mercedesa i Renault. Ano stąd, że... Mercedes korzysta z silników Renault, a wspomniany silnik 1.3 litra jest montowany również w samochodach Nissan. Takie czasy. A jeżeli ktoś szuka cech auta premium w dobrej cenie, to dobrze trafił. I żaden miłośnik marki BMW nie powinien poczuć się urażony takim porównaniem.